

*Gerlach*

N<sup>o</sup> 3

---

W NIEDZIELĘ DNIA 11. STYCZNIA 1801.

---

*Z Wiednia d. 3. Stycznia.*

*Zdarzenia Wojenne.*

Gdy nieprzyjacielski dywizyjny generał Souham z daleko większą siłą przeciw R. tysbonie postąpił, niżeli tam stojący generał cesarski Walthör miał, i zaczął do miasta gr. osłami strzelać, skłonił się przez to wspomniany generał Walthör na usilną prośbę kilku deputowanych zgromadzonego tam mu rzeszy, równie jak magi. stratu do opuszczenia tego miasta, i cofnął się za Dunaj do miasta H. f., gdzie F. M. L. Kenau stosownie do odebranej instrukcyi na pomoc temu pospieszył, za czym przestał ostatni dopomagać dalszym działaniom zaczepnym w okolicy Nerebergi.

Jak generał jazdy hrabia Bellegarde z głównej kwatery St. Michael przy We ronie pod d. 27 grudnia donosi, przedsię wziął nieprzyjaciel d. 25 równo z świtem w sile 4 dywizyj, pod zastoną liczną artylerją, którą na korzystnych wzgor-

kach przy Molino di Pozzolo ustawił, prze prawę przez Mocio, osadził Pozzolo i z a pomocą tych środków zastąpił budowę swego mostu. Generał Bellegarde rozkazał obu F. M. L. Kaim i Vogelsang przebyłego na tę stronę rzeki nieprzyjaciela atakować z przodu i z boku, iakoż powiada im się odeprzyć go z znaczną stratą aż do samej rzeki, równie jak opaczyć przytkającą do niej wieś, uszkokowana jedyną strategią brzożu rzeki nieprzyjacielską artylerją przeszkodziła im do zniszczenia tego pływających mostów. Gdy nieprzyjaciel ściągnął potym odwodowe wojska do siebie, jen: Bellegarde wzmocnił także obu wspomnianych feldmarszałków, rozpoczęła się na nowo bitwa, lecz powtórnie został nieprzyjaciel z większą jeszcze stratą do samego mostu tak dalece odpartym, że nam musiał swoją artylerją w Pozzolo zostawić i szukać schronienia pod swemi baterjami. Pożno już w nocy przypuścił nieprzyjaciel trzeci atak, ale podobnie odpartym został.

Jenerał jazdy hrabia Bellegarde spodziewał się nazajutrz nowego usiłowania z strony nieprzyjaciela do postąpienia dalej w tej okolicy, poczynił przeto z swej strony przygotowania; lecz nieprzyjaciel widząc swoje nadzieje w tym punkcie przez znaczne poniesioną stratę zawiedzione, cofnął większą część swych woysk na przeciwny brzeg, i postąpił przeciw naszemu mostowemu szancowi przy Borghetto, oczym dla ciemney mgły nie można się było aż nierychło i to przez ięńców dowiedzieć. To skłoniło jenerała jazdy do wystania korpusu odwodowego pod F. M. L. Bellegarde do Valleggio, lecz gdy ten korpus tam przybył, odebrał kommanderujący jen: wiadomość, że nieprzyjaciel zgromadziwszy całą swoją siłę przy Montzambano, tam most rozbił i za pomocą mgły wiele woyska na tę stronę przeprowił, nawet forpoczty nasze atakował i pospędzał. Jenerał Bellegarde wysłał natychmiast pierwszy atak korpusowi odwodowemu na pomoc, który już był postąpił ku wzgorkom Salionze, i na drogę, prowadzącą z Castelnovo do Valleggio. Tym czasem nieprzyjaciel pozyskał już był niektóre korzystne punkta; ale że nam się jeszcze panujące nad niemi wzgorki pozostały, i nieprzyjaciel nie mógł zdobyć szanców w Salionze, rozkazał go jenerał kommanderujący z oddziałem od korpusu odwodowego zaraz atakować: był on wprawdzie na wielu punktach, a szczególnie na lewym skrzydle pobitym i do cofnienia się przymuszonym, lecz nowa nieprzyjacielska kolumna przybyła szybkim krokiem po lewym brzegu Miocio od Montzambano i oparowała wzgorki przed Valleggio; przemagającą tą siłą zostały więc woyska

nasze odparte, i F. M. L. Hohenzollern, przybyły na czele pierwszego ataku, widział się być przymuszonym cofnąć swoje lewe skrzydło, dla zastąpienia drogi z Valleggio do Villafranca, ażeby mu komunikacya z zostawionemi przy L-furone woyskami nie była przerwana. Gdy dla zasłony tym czasem nocy miejsce Valleggio nie mogło już być odzyskane, postanowił przeto jenerał kommanderujący dla uniknienia niejakiej straty, cofnąć armię za rzekę Adygę, co nawet w najlepszym porządku w tym sposobie nastąpiło, że armia przy St. Martino stanęła obozem, forpoczty przy Villafranca postawione zostały, stojący zaś w Salionze jenerał maior Rousseau, który tak walecznie tamtejszych szanców bronił, udał się ku Montebaldo.

Strata z obu stron w zabitych i rannych jest znaczna, o której jen: Bellegarde obiecał później z szczegółami donieść, równie jak oznaymić po imieniu tych wszystkich, którzy się w tych uporczywych walkach dystengwowali. W liczbie rannych z naszej strony zaayduie się F. M. L. Kaim.

Podług dalszego doniesienia jenerała jazdy hrabiego Bellegarde pod tymże dniem, odebrał on od F. M. L. Vukasovich wiadomość, że jenerał maior Siojanich odparł powtornie nieprzyjaciela atakującego Tonal z znaczną stratą. Miejsce to było już w przed przez podpułkownika Siegenfeld od nocnego napadu nieprzyjaciela z wielką roztropnością ubronione, iakoż i terażniejszy odpor, należy powiększey części iego rozporządzeniom przypisać.

*Z Paryża d. 19. Grudnia.*

Onegdy przybył tu rosyjski jenerał

Sprengarten z swoją żoną i stanął w zaimprowizowanym domu George Batelure, gdzie najpiękniejsze były dla niego przygotowane. Jenerał Clarke przyjechał tu razem z nim i Brux III. Gdy jenerał Sprengarten, iaczkoby do Paryża przejechał przez Gandawę, był tam takim armat i uderzeniem w dewocy powitany.

O serwacyon armii pod jenerałem Murat, która miała przechodzić przez górę małego S. Bernarda do Włoch, odebrał rozkaz wstrzymania się. Przednia tej straż, która znajdowała się w Cossieurs powróciła do Genewy i do tamtejszych okolic. Przy Dizoną będzie nowa armia odwodowa zebrana.

Posiłki, które armia Angereau częścią już otrzymała lub jeszcze otrzyma, wynoszą do 10,000 ludzi.

Usiłowania kilku źlemyślących, które zmierzają do wzięcia między ciałem prawodawczym, trybutatem i rządem rozdwojenia, nie powiodły się do tego czasu. Senat mianował ob Lbru, brata zgo konsula człokim ciałem prawodawczym.

Radcy stanu Barbé Marbois, Furocroy i Dubatel odebrali decyzyjnie obiechana zachodnich departamentów, dla rozporządzenia na miejscu położenia rzeczy i zdania o nich spraw konsulom. Radca stanu Miol idzie do Korsyki, i odebrał od pierwszego konsula moc przywrócić tam znowu porządek i zgody. Posiada on zaufanie wszystkich republikanów korsykańskich, u których służył sobie na szacunku w czasie podobnego już poselstwa. Jednodziwny floty będąc w Tulonie na jego zasłogę i wsparcie uzbrojona.

Marsz naszej armii góralskiej do Włoch w, rownywa sławcy przepawie w tej mierze odpowiedzialność. Przeciw

armii pod Bonapartem przez górę Świętego Bernarda. List officyera tej armii pod d. 6 Grudnia z Chiavenna mieści w sobie, co następuje: "Kampania została tu w tym samym sposobie otworzoną, iak roku przeszłego w prairial przez armią odwodową. Naypierwsze zwycięstwo odnieśliśmy nad naturą. Gdy ta armia opuściła leże w Szwajcaryi, postąpiła nagłem marszem przez dolinę Rheintalu do niebezpieczney przeprawy przez górę Splügen, i już pierwsza kolonna wstępowała d. 27 listopada na tę górę, az nagle wstrzymaną została przez oderwanie się białawu śniegu, który 42 dragonów z końmi w przepaść wciągnął, z których większa liczba zabita lub ranna została. Mieszkańcy uważali marsz armii w tej porze roku przez góry za niepodobny; lecz stała odwaga naszego jenerała i woysk zwyciężyła wszystkie trudności. D. 1 grudnia czyniono drugie usiłowanie przeprawy się przez górę Splügen; kolonna maszerowała z góry, poprzedzona od najsilniejszych wołów krajowych, które tej przez śnieg i lody pierwszą ścieżkę robity. Zimotmi sili wieśniacy i nasisaperowie dla odrzucania śniegu. Na postąpienie kilku kroków musielismy godzinę trwać, iednak zawsze pomykaliśmy się chociaż coraz większe pokazywały się zawady. Stota była brzydka, i do tego wiatr nam jeszcze dokuczał. Jenerał Laboisier, który od 3 dni był zamknięty w szpitalu na gorze, i widział zbliżać się niebezpieczeństwo, postąpił iedzie rozkaz, żeby się wrócił; lecz jenerał Dummas zniósł postanowienie kommanderującego jenerała Macdonalda, wziął na siebie

wszelkiemu spodziewaniu, miał ukontentowanie dowiedzieć się, iż kolonna przez odwagę swych przewodników, wszystkie trudności przewyciężyła, i stanęła przed szpitalem. Podwojono odtąd odwagę i pręmyśl; inne kolony drapały się przez długą tę przeprawę po śniegu, armaty, prochownice, amunicyja, słowem wszystko następowało za temi. Kommandujący jenerał podpadał największemu niebezpieczeństwu na czele 4 kolony, i bez jego uporczywey odwagi byłaby droga na nowo zasypana: sam naprowadził robotników i grenadyerów na scieszkę, ktorey jeszcze niejakie pokazywały się ślady. Dał przykład pracy do otwarcia ścieszki, i sam na czele cugu dochodził zagubionej drogi. Tak ożywiając wszystkich, którzy go mogli wiedzieć lub słyszeć, przyprowadził nakoniec przez swoją wytrzymałość kolonnę do szpitala. Wielu żołnierzy podziębiali nogi. Niepodobna wszystkich przytoczyć trudności, i takich armia w szukaniu scieszki, w porządku tak przykrem roku i w kraju ogołoconym ze wszystkiego doznać musiało, lecz wszystko to przewyciężyła, i w krotce połączy się za tą okropną górą do walczenia z innymi nieprzyjaciółmi nad śnieg i lody. — W innym liście pod d. 7 z Chiawenny piszą, że ta armia przebyła szczęśliwie góry i stanęła w Waltelinie. Macdonald poprzysiągł raczej ścinać, niżeli odstąpić od tego marszu, i dokazał swego.

*Reszta wypisu z depešow z Egiptu, przywziętych przez jenerala Viali szefa brygady Lurowskiego, którzy razem przywieźli 7 bunczuków zdobytych na W. Wezyrze przy Heliopolis. On d. 23 października aż do odcyscia*

tych depešow d. 6 listop. oddaliły się były angielskie i turckie okręty wojenne z pod Alexandryi i D-mietty, i porty te zupełnie zostawały wolne. Arabowie, równie iak Ghezar basia wydali W. Wezyrowi wojnę i rozbiła ją jego karawany. Około 200 Anglików znajdują się przy jego małej armii i ćwiczą ją w artyleryi. Rosyjski poseł znajduje się jeszcze w obozie W. Wezyra. — Ostatni (wyraża Menou) pisał do mnie kilka listów częścią zebrzączych, częścią groźnych, prosząc o pokoy. Zawsze mu odpisałem, iż potrzeba o niego w Paryżu traktować. Hussein, kapitan basia, jest zaprzyśięzionym nieprzyjacielem W. Wezyra; chował on się razem z W. Sultaniem i posiada zupełnie jego zaufanie. Jest uprzejmem, dosyć światłem i pragnie gorąco pokoyu. Powiada sam, iż jeżeli Francya Porty nie wesprze, to Porta zginęła. Nie ufa swym officyrom, ponieważ rozumie ich być zaprzędanymi Anglikom. Pragnąłby zawrzeć iakikolwiek traktat, któryby mógł większe u jego monarchy zjednać mu znaczenie. Będącego w niewoli francuzkiego officyera Blandot bardzo grzecznie przyjął. Okazujemy sobie nawzajem wiele grzeczności, i obdarzamy się podarunkami. Ze wszystkimi pobliskimi Xzętami zawieram przy mierze. Karawany przychodzą ze wszystkich stron, i Suez stać się kiedyś może ważnym miejscem handlowem. Zakładamy wiele rękodziół, robimy piwo, wino, galony, sukna, kapelusze i osobną kartę Egiptu. Oddałem wszystkich marnotrawców, nie zważając, że sobie przez to kilku robię nieprzyjaciół. Nieużyteczne lub szkodliwe osoby odsyłam do Francyi. — Pod d. 23 sierpnia jeszcze rozkazał jener-

rał Menou oznaymć swej armii, co na  
 stępuje: " Mowią o niektórych angielskich  
 woyskach, które zgromadzą się w  
 Minorce. Jeżeliby przeciw Egiptowi by-  
 ły przeznaczone, armia wschodu przy-  
 mie ich z baguetem, tak iak wszystkie  
 woyska przywitała, które chciały do  
 Egiptu wylądować., " Trzymam dotąd  
 (piste Menu) tylko tymczasową kommen-  
 dę nad armią; jeżeli mi przyslesz, Oby-  
 watelu Konsulu, następcę chętnie mu  
 polegać będę z tą samą gorliwością, któ-  
 ra mię zawsze czywiała dla dobra mego  
 kraju i interesu rzepłey., (Przez wyrok  
 pod d. 5 września jenerał Menou został  
 mianowanym jenerałem wschodniej ar-  
 mii). — Od pół roku nie zapalono w Egi-  
 cie zadnego lontu. Dzień nowego roku i  
 wendemiaire był w Kairze bardzo uroczy-  
 ście obchodzony. Nasza jazda jest opa-  
 trzona w nayspiekniejsze konie Arabskie,  
 a w siodła i broń na wzor Mamelukow,  
 gdź jezdn Mamelukow jest jedna z nays-  
 wyborniejszay w świecie. Nasza artiler-  
 rya jest w nayslepszym stanie, mamy 48,  
 36 funtowe &c. armaty, procz tego zosta-  
 ła jeszcze z rozbitych okrętow nieprzyja-  
 cielskich pomnożoną. Założone są odwo-  
 dowe zapasy z 500 wielbłądow i tyluż ko-  
 ni. Jazda wygląda jednako, ale piechota  
 z niedostatku sukna jest szaro, zielono,  
 czerwono, słowem w różne kolory ubra-  
 na. Murat bey, który jest rządzą dla rzep-  
 łtey francuzkiej trzyma w Kairze przy  
 rządzie francuzkim swego deputowanego,  
 płaci ogółem rocznie 650,000 fr. okazuje  
 się wierzym, za co jest od Turkow zoro-  
 bawiedziow. Żona jego, która się w  
 Kairze została, i bardzo jest w kraju po-  
 wstana, odbiera teraz od Menou, to sa-  
 mo uszanowanie, iakiego doznawala da-

wniey od Bonapartego. W Kairze założone  
 zostały ulice drzewami wysadzone. Z W.  
 Szeryfem Mekki, z Cesarzem Abisenii &c.  
 zostały handlowe traktaty pozawierane, i  
 karawany przychodzą nawet od gory Si-  
 nai i Jeruzelimy, przywożą złoty proszek,  
 słońsiową kość i inne handlowe artykuły.  
 Egipt, który jest przez Francuzow tak do-  
 brze zagospodarowany, iak rzadko który  
 kraj w Europie, może całemu światu  
 dostarczyć saletry. Codziennie robią tam do  
 2000 funtow prochu, tudzież wiele klin-  
 gow do pałaszow. W Egipcie są także  
 telegrafy założone. Alexandria w tak do-  
 brym zostało stanie, iż tam przeciw nays-  
 ćwiczeńszemu nawet europeyskiemu wo-  
 ysku oprzyć się można. Egipt nie doznaje  
 ani to części chorob, których Europa do-  
 świadcza. Dla zachęcenia żeglugi neu-  
 tralnych mocarstw do Egiptu zniżył Menou  
 cła nadmorskie. Oswobodzenie kommodora  
 Sidney Smith do Londynu, porozumienie się  
 Rosyji z Anglią, i wyjazd lorda Whitwortha  
 z Petersburga były tam wiadome, a na-  
 wet przywodzi Menou, że Rosyja nie by-  
 ła kontenta z odszucenia przez Anglią za-  
 wartey dawniey względem ustąpienia z Egi-  
 ptu ugody. Jenerał Menou postanowił w  
 Kairze tajną radę, składającą się z wszy-  
 stkich jenerałow dywizyjnych, jenerałow  
 brygady i innych osob. Wszystkie inte-  
 resy są przez nią roztrząsane, wyjąwszy  
 wojenne i zagraniczna polityka. Jest to  
 rada kommanderującego jenerała, która  
 sobie co miesiąc obiera przyzycota. Tu-  
 recy i angielscy idący w Egiptie odbiera-  
 ją żołd na sposob francuzki. Bitwa pod  
 Marengo była nayszczególniey przez ar-  
 mią w Egipcie obchodzona. Pod d. 27 paź-  
 dziernika kazał jenerał Menou oznaymć

armii następujący czyn: "Żołnierze! Niech y angielscy ministrowie, którzy w parlamentowych mowach szkalują armią wschodu, do Egiptu przybędą; tu mogą się nauczyć cnoty i moralności. Serżant Stamply był przysięcilem sierżanta Lhullier, który podległ chorobie na oczy utracił wzrok; Stamply przekazał mu całą kowitę swojej żony, aby ten nie był zagrożony w nędzy. Skoro jen. rał Menou dowiedział się o tym szlachetnym czynie przyjaźni, wyznaczył nieszczęśliwemu Lhullier po 12 fr. na miesiąc do śmierci, a Stamply udarował pięknym pałaszem z napisem: "Wdzięczna Replta cnotliwie mu Stamply." — Pod d. 29 paździer. wydał jen. rał Menou odezwę do mieszkańców Egiptu w tej treści: "W Imieniu łaskawego i miłosiernego Boga! Jeden tylko Bóg jest, i Mahomet jego prorokiem! Mieszkańcy Egiptu! Byliście nieszczęśliwymi; Francuzi przysłali was uszczęśliwić. Stękałiście pod ciężarem podatków i uciemiężenia; zabierano wam owoc prac waszych. Ja zniostem większą część podatków, i jest oznaczone, co każdy ma płacić; procz tego nic więcej nie płaciecie. Przed tym zakopywali bogactwa swoje skarby, żeby się niedostaw cobiwem magnatom; ja przyrzekam wam przed Bogiem i jego prorokiem, iż poki ieden włoska zostanie się na mojej głowie, nie targnę się ani żaden Francuz na wasz najmniejszy majątek. Magnaci obchodzili się dawniej z wami gorzej niżeli z swoimi koniami lub wielbłądami, Francuzi będą się z wami jak z bracią obchodzić. Jeżeli by, który poborca francuzki żądał od was cokolwiek więcej nad przepisy ustawa, bądźcie natychmiast aresztowanym i

przykładnie ukaranym. Nikomu nieście obowiązanemi dawać podarunki. Postanowiłem w Kairze najwyższy trybunał z godnych S eikow, którego jest obowiązkiem utrzymywać religią w swej czystości i was sądzić. Spodziewam się, że wy urządzić tak sprawować tędy, jak przystoi na ludzi bojących się Boga i jego proroka; jeżeli zaś nie zachowają przyzwyczajenia swych obowiązków, będą surowo ukaranemi." — W Kairze jest założona szkoła matematyki i m. rydarki. Menou pisze do Bonapartego, iż może na życie i śmierć na egipskiej armii polegć, iż składa się z samych weteranów, którzy prawie wszyscy odebrali stanowne blizny, i rozprzysłi zbrojne kupy Azji, podobnie jak wiatr roznosi prochy. Śmierć zabitego pod Marengo generała Desaix obchodzona była w Egipcie, i zrobiono w Kairze składki na jego pamięć, który ma być we Francji wstawiony. Oznajmiono także wiele dawniejszych depesz jen. Klebera. List który angielski admirał Keith względem odrzucenia zawartej w El Aris h ugody Kleberowi przysłał, był pisany na okręcie Charlotte d. 8 stycznia 180 w Minorce. Oświadczył on w nim, iż odebrał rozkaz nie zezwalać na żadną kapitulacyą, jeżeli francuzka armia w Egipcie nie złoży broni, nie poda się w niewolę i nie wyda wszystkich okrętów i zapisów wojennych. Jeżeli by francuzkie wojska puściły się na morze, zabierają ich Anglii w niewolę, gdzie ich tylko natrafia. — W Kairze postanowił także Menou trybunał hanziowy. Używanie tegoż likworu z ził. Hachich robionego, równie jak zwyczaj kadzenia konopnym nasieniem zost. zakazany, ponieważ ludzie dostają z tego po-

mięszania zmysłów. Używanie zbyt wiele wódki i wielu innych likworów zostało także zakazane, ponieważ przeto pomnażała się zaraza. ... Obce narody w Egipcie, iako to Syryanie, Grecy &c. muszą rocznie 1 mill. 270,000 fr. wszystkiego podatku płacić, do której summy płacą żydzi 30,000, a tak nazwani Frankowie 40,000 fr. Liczba kommissarzy wojskowych przy armii wschodniej została do 22 zmniejszoną. Na miejsce zmarłego generała Leclerc, jest generał brygady Roiz szefem jazdy mianowany. Uformowano także regiment republikanckich Mameluków. D. 14 sierpnia obchodzone były w Kairze urodziny Mahometa, z powodu których całe miasto było w wieczor oświecone. Szeik El Bekry, potomek Mahometa, dawał w tym dniu ucztę dla generała Menou i innych francuzkich jener. Wylew Nilu sprawił wielki urodzaj w tym roku. W armii W. Wezyra panuje zaraziwa choroba. Pomysłne wiadomości z Europy są zawsze w Kairze wystrzałami z armat ogłaszane. Oznajmione także zostały znalezione papiery P. Morrier, sekretarza lorda Elgin, w których wyrażone jest między innym: Turcka armia może być z całym narodem porównana, który z kraju emigruje. Gdy armia W. Wezyra z Konstantynopola wychodziła, była 5000 ludzi mocna, prowadziła z sobą 14,000 koni i wielbłądów &c. Kleber za życia jeszcze swego po zawarciu ugody w El Arisch, gdy długo nie miał wiadomości z Francyi, wysłał jednego człowieka z swej armii, który dobrze niemiecki język umiał i dawniej uczył się w Gettindze, iako neutralnego kupca z Egiptu, dla przywiezienia mu wiadomości z Francyi i Turczach. Wspomniany wysłaniec przybył do Konstantynopola pod imię

niem pruskiego kupca, gdzie był dobrze od zagranicznych ministrow przyjętym. Zrobił sobie przystęp do tamtejszego ambasadora lorda Elgin, i pozyskał szczególniejsze zaufanie sprawującego angielskie interesy P. Spencer Smith, brata kommodora Smith. Gdy ten dowiedział się, że ugoda względem opuszczenia Egiptu, przez jego brata zawartą, odrzuconą została, wynurzył w tej mierze żal swój, dodając iż po wyjsciu Francuzów byłiby Anglicy osadzili Alexandryą, Rozettę, Damiettę i Suez, i znaczne tam założyli kantory handlowe. Mniemany Prusak wiadomił natychmiast generała Klebera o tym przedsięwzięciu, który zobaczył się z tego powodu w potrzebie utrzymania Egiptu.

*Dnia 22 Grudnia.*

D. 19 rolsyyski generał baron Sprengporten iadł obiad u ministra zagranicznych związkow, a nazajutrz był przez niego pierwszemu konsulowi prezentowany. Wspomniany generał ma honorową straż, i dwóch oddzielnych stoi przed jego domem. Z wielkimi oklaskami był onegdaj z całą swoją świtą na operze przyjęty.

Pani Stael w towarzystwie trybuna Constant przybyła tu wczoray w wieczor.

Ob. Pichou, bywszy w Ameryce konsul &c. jest mianowany jeneralnym kommissarzem handlowem i sprawującym interesy Rzpltey przy stanach północney Ameryki. D. 25 t. m. uda się w swoją podróż.

Na angielskim pokoiowem okręcie le Vaillant przybyło znowu do Marsylii 264 osób zbywszey załogi naszej w Maicie.

Pierwszy konsul proponował senatowi na jego członkow generała Rampou,

który z Egiptu powrócił, i przewodawcę Dadeloy d'Agier. Gdy ostatni był także przez trybunał i stało przewodawcze proponowany, więc tym samym jest iuz po dług konstytucyi senatorem.

W departamencie V r i hauches du Rhon będą z korpusa strzelkow pod iednym jenerałem brygady uformowane. Przy tych korpusach które będą rozboyni kow ścigali, gdyż pierwszy konsul chce położyć koniec ich rozboiom, będzie się znajdowała nadzwyczajna woyskowa komisysya, która zchwytanych rozboyni kow w 24 godzin ma sądzić.

Nasz duchowny pokoy z Papieżem, czyli tak nazwany konkordat ma iuz bydź z papieżkim posłem Spina zawarty.

Liczba woysk, które z obu stron potykały się z sobą w bitwie przy Hohenlinden wynosi 110,000 ludzi.

Rząd nasz zwraca szczególniejszą uwagę na ożywienie handlu. Jarmarki są w wielu miejscach po przywracane. Zniszczone okolice przez woynę są za pomocą rządu znou wystawiane; budującym się odstąpieno na kilka lat gruntowy podatek. Myślą także wrotić roczny fundusz na zachęcenie handlu i rękodziół.

Woyna Wapdeyska tak dalece pomnożyła liczbę wilków, iż śmiało duszą wśród wsi owce i napadają na konie. Konował we wsi Bresune wylecały sam w tym roku 45 koni, które były przez wilków skaleczone. Chłopiec iednego dzierżawcy przechodził przez las Fongereuse, niosąc bochenek świeżego chleba. Dwoch wilków idąc za tym zapachem, zabiegli mu drogę; nie obawiał ich się wcale, chociaż niemiś zadney broni; głoska utrzymuje się także jeszcze, że odpędzał ich długo od siebie; ale w tym momencie gdy miał z lasa wychodzić, ie

den na śmielszy z nich wspiął się na niego, położył mu łapę na piersiach, porwał chleb w paszczę i uciekał gdyby złodziey. Drugi pobiegł natychmiast za nim; chłopiec rozplakał się o swoy chleb, nie pomniąc na większe nieszczęście, którego szczęśliwie uniknął.

Jenby Kondauszowscy nie są z rozkazem jenerała Dessoles za Ren przeprowadzani; Austriacy są do Metz odsyłanemi. Jenerałowie Spanochi (który był długi czas rządcą Lworna) i Deroi będą za francuzkiego jenerała Colli wymienionemi.

Mergadel ieden zuchowca rozboynikow, kładzą kuryerow i deliznosc robowali, został tu przez komisysją woyskową na śmierć skazany i zaraz rozstrzelany. On był głowaym hersztem wseszskich rozboiow, które o 30 mil od Paryża zachodity. Liczba nieszczęśliwych, których własną ręką pozabijał, jest niezliczona; nawet dla swoich wspolnikow był straszny. Służył długo u szuonow. W Korrespondencyi angielskiego wywiadu, jest oznaczony imieniem Jouberta, i miał w Paryżu rursurrekcyjną armią dowodzić. Znajdował on się także na czele kilku totraw, którzy uknowali apisek na uwiezienie lub zamordowanie pierwszego konsula.

Z Hagi d. 23. Grudnia.

Mowią mocno o kongresie miżecym się w Bruxelli otworzyć, na który jenerał Sprengporten z Paryża powroci. Konferacya w Lunewillu trwaią ciągle; d. 15 przybył jeszcze angielski kuryer z depeszami do Kale, które z tamtąd natychmiast do Paryża odesłane zostały. Po angielski pełnomocnik do Lunewillu przybędzie.



# D O D A T E K

D O N<sup>o</sup> 3.

## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 11. STYCZNIA 1801.

*Z Hanau d. 23. Grudnia.*

Widać z wielu okoliczności, że armia Augereau na drugiej stronie Reduitz doznała niejakich przeciwności od d. 15 do 18, iakoż podług najnowszych wiadomości główna tej kwatera z bamberskiego miasteczka Herzogen Aurach cokolwiek wstecz przeniesioną została.

Bombardowanie Würzburga zamieniło się prawie w blokadę. — Do Frankfurtu przybył duński poseł. — W Fuldzie spodziewają się z strony Francuzów ataku; ostatni nie mają być tylko o jedną godzinę drogi od korpusu Albiniego-oddalenia. Ob. Bordalis, jeden z sekretarzów Józefa Bonapartego w Lunewillu, przejeżdżał przez Frankfurt do Drezna z zleceniami do tamtejszego dworu. — Cesarscy weszli d. 21 do Norembergi.

*Z Rzymu d. 30. Listopada.*

Posłańcy francuzcy, którzy się tu znajdowali, zaraz odiechali, iak tylko tu neapolitańskie woyska weszły. Mowią, iż depeze, które oddali naszemu dworowi; zawierały w sobie żądanie, żeby J. Świątobliwość oddalił z Rzymu generałów Afsaretto i Villot, uwolnił wszystkich Fran-

cużow, a szczególniej tych, którzy niedawno z Malty do Rzymu przybyli, nakonieć, żeby uwolnił od służby wszystkich Korsykanow, którzy się teraz w woysku jego znajdują. Oyciec Święty odpowiedział, że Villot nigdy w Rzymie nie był, a Afsaretto moment się tylko zabawił, potem udał się do Neapolu, że nie ma żadnych Francuzkich ięncow w Rzymie, ani Korsykanow w służbie papieżkiej. — Neapolitańskiemu generałowi oświadczone na piśmie, żeby doniósł swemu dworowi, iż Francya żąda uwolnienia Dolomieu, i wypędzenia wszystkich emigrantow a królestwa neapolitańskiego. — Poźniej przybył znowu cysalpiński officyer z depezsami od generała Brune. Żądał żeby ie mogli sam w ręce Oycza S. oddać, co mu pozwolonym zostało. Domyślają się, że one są powtórzeniem pierwszych depezow. — Odpowiedź od dworu neapolitańskiego przywiozł kuryer przybyły tu d. 26, lecz nie wiadomo co w sobie zamyka. Depesze te zostały zaraz przez innego kuryera odesłane (który dognał francuzkich kommissarzy w okolicach Sieny. — Biega pogłoska że Oyciec S. opuści w krotce z sekre-

tarzem stanu Rzym. Onegdaj odprawił się tajny kosyrarz. Jenerał Nafeli wyjechał w krotce do Neapolu; miejsce jego zastąpi jenerał Damas.

*Z Florencyi d. 9. Grudnia.*

Jenerał Miollis powrócił tu z Liworu, z ob. Lachaise i Belleville, którzy tam dla rozmowienia się z nim byli pochali. Ostatni dway mają mieć polecenie sobie ważne poselstwo.

Admirał Keith uczynił następujące wezwanie do wszystkich konsulow neutralnych mocarstw, znajdujących się w Liwornie: "Z wyraźnego rozkazu Krola Jmć W. Brytanii nakazuje się wszystkim PP. konsulom neutralnych mocarstw, mieszkającym w Liwornie, żeby do d. 8 t. m. odesłali ztamtąd wszystkie statki swoich narodow, gdyż po upływie tego czasu, wszystkie pozostałe tam okręty będą uważane jako nieprzyjacielskie i jako takie traktowane.

*Z Sztokolmu d. 19. Grudnia.*

D. 6 oglądał Krol Jmć w podroży swej do Petersburga twierdę Sweaborg; D. 7 przybył do Lowisa, dokąd posłał ambasador przy Rosyjskim dworze, baron Stedingdt wyjechał na przeciw niego; D. 8 opuścił Krol Jmć Lowisa i przejechał na granicę Rosyjską. Tu przybrał na siebie Krol Jmć inkognito pod imieniem Hrabiego Haga. Znajdujący się przy Krolu Jmć kapitan leitnant gwardyi hrabia Goldenstulpe i oba jenerał adiutanci armii i flotty, jenerał baron Toll i admirał Cronstedt, złożyli także swe znaki służby. Hrabia Haga był na granicy rosyjskiej przy moście Abberfors przez rosyjskiego jenerała piechoty Golenitszew Kutusow przyjęty, którego Imperator Jmć wyznaczył,

żeby wspomnianemu Hrabieniu przez jego kraie towarzyszył. W pobliskiej wsi Abberfors było dla Hrabiego z rozkazu Imperatorskiego śniadanie przygotowane, po którym udał się Hrabia do Friedrichshemu, gdzie po południu przybył. U tryumfaloey bramy był Hrabia od szefa dwóch soacych tam regimentow, jenerała maiora Xcia Gorczakow i 2 marszałkow z ich oficyerami sztabu powitany, któremu wszyscy oficyerowie byli prezentowanemi, potem odwiedził jenerała Kutusow. D. 10 puścił się Hrabia wdalszą podróż do Wyburg, a d. 12 stanął w Petersburgu.

Dla zachowania kwarantany w naszych portach, zostały spieszo niektóre statki wojenne uzbroione, które przed portami Sztokolmu, Goteboga, Karlskrony i Sweaborg stać będą. Mianem tych okrętow kommandanci wyjechali ztąd d. 2).

Kommanderującemu jenerałowi baronowi Cesterström zalecone zostało, żeby wzdłuż brzegow rozciągnął kordon i patrolow jazdy i husarow, dla przeszkodzenia tak wywozu zboża, jako też wylądowania podejrzaných okrętow o zaraźliwą chorobę.

Szlachetny Szwed, baron Hermelin, założył swem kosztem w zimnym kraju Lplandii nowe osady, i w takim prawie miejscu, w którym niedźwiedzie i renifery ledwie potrafiły się utrzymać. Był on tak szczęśliwy, że odkrył tam w wielkiej obfitości nowy gatunek kruszczu. Dla ustanowienia zasługi tego męża dla swej oyczyzny będzie na niego wielki medal złoty bity.

## D O N I E S I E N I A .

W Krakowie na ulicy Sławkowskiej w kamienicy pod Nrem. 403 znajduje się 4 kornie karystane, dzięki sieri do sprzedania. Kto by ich sobie życzył nabyć, niech się do wspomianej kamienicy uda.

J. O. Xże Jmć Jozef Czartoryski Opiekun brata swego Xcia Kazimierza Czartoryskiego, Ziechawszy tu dla interessow teyże opieki, obowiązku iey donosi, że tu bawić się będzie aż do początku lutego, a zatym ci, którzy mogą mieć jaki interes lub jakie pretensye do tegoż brata iego, a raczey do zarządzających w niebytności Jego tymże bratem, oraz domem i fortunaą iego, do tegoż Xcia Jozefa Czartoryskiego profituć z tego tu bytności adresować się powinni, a gdyby od niego nie odebrali s tysfikoyi na pretensye swoje, to zażalenie o to tam gdzie z prawa należć będzie zaraz uczynić powinni. Datum w Krakowie d. 3 Januaria 1801 roku.

Magistrat miasta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney podaie wiadomości, iż na żądanie J.W. J. Madalińskiego Wina 1768-1781 roku w piwolicach niegdy Antoniego Kręta znajdujące się, w kamienicy Krauzowski tu w Krakowie pod Nr. 97 stojącej, dnia 24 stycznia 1801 o godzinie 10 z rana zaczęliac, przez publiczną licytacją więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy zatem chcący sobie co z takowych win nabyć, mają się na miejscu i czasie wyżej wyrażonem znajdować, gdzie im szacunek tych przeżyć wolno jest. Dan d. 10 Grudnia 1800.

W słabości J. W. Prezesa.

*M. Wohlmann.*

*V. Bartsch.*

*T. Krzyżanowski.*

Z Rady Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa,  
*Kozłowski.*

Magistrat Ces. Król. miasta stołecznego Krakowa, ninieyszemi publiczność uwiadomia, iż klejnoty po zmarłej Reginie Klenkerowej na dniu 19. stycznia roku 1801 o godzinie 10 rana tu na ratuszu przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane będą. Wszyscy zatem ochotę kupić mający, na dniu i miejscu wyżej wyrażonym stawć się mają.

Datt. w Krakowie dnia 23 Grudnia 1800.

*M. Wahlmann.*

*Valen. Bartsch.*

*Tomasz Krzyżanowski.*

Z Rady Magistratu C. K. stołecz. miasta Krakowa,  
*Kozłowski.*

Magistrat miasta Szkalmierza, ninieyszem wiadomo czyni: że na żądanie Pana Karola Kręczyka, prawa obojga doktora i prowincjonalnego adwokata, jako ustanowionego massy po ś. p. Emanuelu Łaskiewiczzu pozostałej zastępcę czyli kuratora: ażeby w tey massy pertrakcacyi z pewnością sobie postąpić można. Zerwolono na przywołanie czyli wezwanie w wszystkich tych, którzy by do massy ś. p. Emanuela Łaskiewicza, z jakiegokolwiek b. óż tytułu, prawa, pretensye jakie rościć sobie mogli.

Mają zatym wszyscy, którzy do massy zmarłego Emanuela Łaskiewicza pretensye pokładć zamysłają na dzień 23 miesiąca Lutego roku 1801 w ratuszu Szkalmierskim osobiście, lub przez dostatecznie umocowanych plempientow stanć, pretensye swoje podać i w terminie pod przegadaniem likwidować; gdyż inaczey, massy pertrak-

Właścyci nstych miast rozpoczęta i pozostały zmarłego małżek sukcesorom legitimuicym się wydany będzie. W Szkalmierzu d. 29 Listopada 1800.

*Maciej Duszyński, woyt miasta Szkal.*

Z Rady Magistratu Miasta Szkalmierza.

*Jakob Więczkowski, pis. miast. Szkal.*

Ces. Krol. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymiają tym Edyktem Panu Michałowi Sroczyńskiemu; że Pan Jozef Ostaszewski przeciwko niemu i Janowi Seeloffowi niemniej Franciszkowi i Elzbiecie margrabiom Myszkowskim. o summy 24,187 zł. pol. 65,631 zł. pol. 12 gr. pol. 7,610 zł. pol. i 10,813 zł. 24 gr. pol. u margrabsstwa Myszkowskich i Michała Sroczyńskiego na rzecz Jana Seeloffa będące, i przypowiadziane czyli kondykwane byuż mające, zaobę podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sady, te nie mając wiadomości gdzie obżatowaon zostacie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduie się, iemuż Michałowi Sroczyńskiemu adwokata tutejszego Kaspra Męciszewskiego, z jego skoda i jego kosztem zastępcą postarowili, z którym proces ten stosowanie do przepisu ustawy sądowej rozpoczęte się i ukończony będzie; On przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 3 Lutego 1801 roku sam stanął, albo jeżeli i kiej ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestł, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego Sędom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikając mogącą samby sobie, podług opiewu Ces. Krol. praw, przypisać być winien.

*Jozef de Nikorowicz.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckie Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 5. Listopaa 1800 roku.

*Brünecksi.*

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Dno: Alexandro Principi Lubomirski, Medio præsentis Edicti hæc insinuat quod nimirum Antonius & Josephus Porębskie frater s ad Forum hocce adversus eum in causa pucto solutionis summæ 24,000 sp. Libellum porr xeriot Judicijque opem, quo ad id justitia exigit, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsius hic loci degentem advocatum Gs. Dederko ipsius periculo, & impendio, qua curatorem constituerit, cumquo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hereditariis terris judicarij codicis agnabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut die 3 Februarij 1801 aut ipse compareat vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmitrat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Fori que huic denominet & pro ordine proscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversas fors concitationis suæ sequi s, sibi met ipsi imputandas habebit, ita enim sancit præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

*Wittorff.*

*Finberg.*

*Wrabetz.*

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in R. Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 31 gbris 1800.

*Dostenberg.*

Magistrat C. K. miasta Stołecznoego Krakowa niniejszymi wiadomias; iż kamienica pożemnym Macieju Bayerze pozostała na ulicy S. Jana Pod Nr. 488 stojąca przez publiczną licytacyą na dniu 27 Lutego o godzinie 10 z rana 1801 roku w ratuszu Krakowskim więcey dającemu za gotowe pieniądze przedana będzie.

Mający przeto chęć nabycia takowej kamienicy na wyżej rzeczonym terminie i miejscu, stawić się mają, którym wolno jest, kondycje sprzedarzy tej kamienicy w registraturze tutejszego Magistratu przyrzec. Dań dnia 18 Grudnia 1800.

W Słabości i J. W. Przesa.

*M. Wolhmann.*

*W. Bartsch.*

*Krzyżanowski.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

*Kawski.*

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa w szem w obec i każdemu z osobna wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome po zmarłym macieiu Bayerze pozostałe: iako to: klewoty, rzeczy w srebrze, złocie, i szkłe, tudzież suknie i bielizna i t. d. na dnia 30 stycznia 1801 o godzinie 10 ranney przez publiczną licytacją, w kamienicy Bawerowskiej na ulicy S. Jana pod Nr. 488 stojącey, za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy przeto mający chęć kupna takowych rzeczy na wyznaczonym terminie, i rzeczonym wyżej miejscu stawić się mają. Dań d. 18 Grudnia 1800.

W Słabości J. W. Przesa.

*M. Wolhmann.*

*W. Bartsch*

*Krzyżanowski.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

*Kawski.*

Per C. R. Forum Nobilium Lublinense, Galiciæ Occidentalis, omnibus & singulis, quorum interest, medio præsentis Edicti notum redditur: sine licitatorum ad requisitionem commissarii centralis Varsaviensis pro remissa bancalis Szulzoviaræ in executionem summa 50 duc. c. s. c. bonorum Wola Sufferyńska in circulo Siedlensensi sitorum, Mf. Antonii Suffryński propriorum, juxta expeditum eatenus actum detaxationis per quemvis emendi cupidum in grāmiali registratura inspicieudum ad pretium 180,000 f. p. j. d. h. h. æstimatorum, terminum pro 20 februarii a. f. 1801 hora 10 matutina hic fori præfixum haberi, ac in eodem termino hæcce bona erga comportandam in parata pecunia exequendam summam cum expensis a commissario centrali habitis, & præstendas statum nationes publicas fors restantes, plus offerenti dimitti. Cæterum vadium ante licitationem deponendum sxta pars pretii detaxati constituitur, & hoc armatur, si ab empto recesserit, si minus in partem soluti valebit, emptori liberum relinquendo, cum cæteris creditoribus pro bene placito complere, ut, qui forte capitalia sua penes eum relicturi sint — De reliquo omnes & singuli in præfatis bonis hypothecarii creditores pro eodem termino 20 febr. a. f. 1801 quin specialem ad citationem pætolentur, hisce aditantur, quo secus si, qui se in præfixo eatenus termino non siserint, & non insinaverint, nec contra emptorem in bonorum, aut susceptorem ejusmodi, nec contra ad ipsum bonum jus aliquod amplius se habere, sed suam satisfactionem ex pretio venditionis, aut alia debitoris sui substantia quærere debere sciant. Datum Lublini die 4 Nov. 1800.

*Wittorff.*

*Brozowski.*

*Purtscher.*

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublin. Galitiæ Occid.

*J. Hildenbrand.*

Nomine Cæs. Reg. Fori nobilium Lublinsensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domino Stanisłao Sotyk, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum curatorem ad litem minoris Principis Domini Radziwiłł advocatus Dederko sub præf. 15 Nov. 1800 N. 13941 ad Forum hocce adversus eum in causa peto: restitutionis integrum processus peto 88,400 f. p. decisi. Libellum portexerit justique opem, quo

ad id iustitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob absentiam ejus a C. R. hæreditariis terris ipsi hic loci degentem advocatum Fiedorowicz ipsius periculo, & imperditiõ, qua curatorem constituerit, cum quo etiam his contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris judiciarii codicis agitabitur, atque etiam terminabitur cuiq; actio ad excipiendum intra 90 dies sub hodierno communicatur ideo ipse eum in finem admonetur ut vel curatori dato, si que forte haberet juris sui ad in incula, tempestive transmittat vel denique alium quempiam mandatarium constituat Forum huic denomiuet & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverit utpote, quod secus adversus fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsi imputandas habebit ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Leges.

Wittorff.  
Brozowski.  
Purtscher.

Ex Consilio C. R. Fori Nob. Lubl. in Regno Galiciæ  
Occidentalis, Datum Lublini Die 19 Novembris 1800.  
Hildenbrand.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ occidentalis Domino Cyryaco Przyborowski. Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Unus: Mathias Madrzeiowski ad Forum hocce adversus eum in causa pucto sequestationis preventum Bonorum Dworzyski in circulo Chylnensi presentium in satisfactionem summae 619 f. p. c. s. c. Libellum porreverit, iudiciumque opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignorantiam ejus habitationis locum vel plane a C. R. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Konopka ipsius periculo, & impendia, quæ Curatorem constituerit, cumque etiam his contestata in conformitate præscripti pro C. R. hereditariis Terris Judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut die 17 februarii a. f. 1801 aut ipse compareat vel Curatori dato, si quæ forte habeat et Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, Foroque huic denomiuet & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iudicaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsi imputandas habebit. Itaque sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.  
Einberg.  
Purtscher.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno  
Galiciæ Occiden, Datum Lublini n. 11 gbris 1800.  
Dostenberg.

Per Cæs. Reg. Forum Nob. Galiciæ occidentalis, omnibus, & singulis quorum interest, in die præsentis Edicti notum redditur, sine Notariorum ad requiritio in Commissionis Centralis Varsaviensis pro Re. missis bandis Heisterovianæ, in satisfactionem summae capite 126 36 sp. & provisionalis 39680 sp. cum usuris a 1 Januarii 1798 ad effectivam satisfactionem a 355 computandis, & ius expensis in quota 342 sp. Bonorum Drohucz, & Choyno in Circ. Lubl. sitorum Mæi Josephi Nowicki hæreditariorum, terminum pro die 11 febr. a. c. 1801 hora 10 mat. hic Fori præfixum haberi, hæcque bona juxta expeditum catenus actum detractionibus, per quemvis emendi cupidum in Gremio Registræ utra inspicendum & quidem bona Drohucz a pretium 51485 sp 5 xc. bona Choyno vero ad pretium 26699 sp. judicialiter æstimatæ, in dicto termino itaque in febr. 1801 præfata bona plus offerenti non nisi erga æ. oratum dimittentur, est s. quælibet sub conditionibus 1 ut saltem quarta pars pretii statim in ins. licitat omni termino ab initio, reliquam vero ad intergrum satisfactionem malsee Heisterovianæ intra 14. dies ad depositum judiciale Reg. hujus Fori deponatur, resie-

zuum quoque in satisfactionem reliquorum Creditorum si hi voluerint, etiam penes futurum, ac fundi proprietarium maneat. 2 Plus affertens inhaerentia his Bonis onera pro Rata oblata pretii in se ac bona licita, suscipere tenebitur, liberum tamen 3 Cuique Creditorum relinquendo, sese cum futuro haerede quoad summas in his Bonis hypothecatas conformiter §. 436 Cod. Iud. cogitelligere. Quare hoc modo etiam in omnes & siugali in praefatis Bonis Hypothecarii Creditores, pro eodem termino 11 febr. 1801 a. qui spertialem allocationem praestolentur huc addantur, quo secus si, qui se in praefixo eatenus termino non sistent, & non insinaverint, nec contra emptorem Bonorum acti susceptorum ejus modi nec contra ad ipsum bonum, jus aliquod amplius se habere, sed suam satisfactionem, ex pretio venitionis, aut alia debitoris sui substantia, quaerere debere scient.

Datum Lublini die 4 Novembris 1800.

*Witoff.*

*Brozowski*

*Gruszecki.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis.

*Dostenberg.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej ornaymują tym Edyktem publicznym: że dobra Rakoszyń w cyrkule Krakowskim leżące braci Jana i Xawerego Bratkowskich dziedziczące w summie 55,524 ryń. 32 gray. sądownie oszacowane, po bezskutecznych, na żądanie Pań Magdaleny Paprocki iksoteż Annie i Heleny Bratkowskich, odprawionych dwóch licytacyach, stosownie do przepisu ustawy sądowej trzeci raz na sprzedaż przez licytacyą ponowane będą, i tym końcem życzący sobie dobr tych nabyć do dzień 3 lutego 1801 roku na godzinę 9 rana do C. K. sądów tutejszych wzywają się z tym dodatkiem: że jeżeliby i na tym terminie ceny szacunkowej nikie nie podał, dobra te nawet niżej szacunku więcej dającemu sprzedane będą, a to pod warunkiem następującemi: ażeby.

- a) Nabywca dobr Paniom Magdalenie Paprocki iksoteż Annie i Helenie Bratkowskim posag w czwartey części szacunku dobr Rakoszyńa i kosztu prawne przeciwko braciom Bratkowskim w kwocie 23 ryń. 54 kr. ewinkowane, w przeciągu dni 14 od aktu licytacyi rachując, gotawemi pieniędzmi wypłacić.
- b) Przy samej licytacyi na fundusie indemnizacyi i dla pewności aktu tego dnia tą część szacunku jako zakładłożyć.
- c) Z w przypadku nieuczynienia zadosyć przewodkom co do posagu w dniach 14 nowa licytacya ze szkoda i kosztem własnym nabywcy zwłokę czyniącego dekretowana będzie: że nakoniec.
- d) Nabywca tych dobr podług przepisu ustawy sądowej winien będzie długi na tych dobrach będące w proporcya ofiarowanego szacunku na siebie przyjąć, gdyby wierzyciele przed Awizacyą, którą może wymowili sobie, zapłaty należących im się summ przyjąć niechcieli.

Wreszcie wierzyciele na dobrach tych zabezpieczeni mają się, nie oczekując osobnego wezwania, w prawach swoich dopilnować.

W Krakowie dnia 6 Grudnia 1800.

*Jozef de Nikorowicz.*

*W. Koskoschny,*

*Karol de Reinheim.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej.

*Elsner.*

Nomine Cæs. Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Generoso Leon Gódowski, Medio praesentis Edicti huc innotuator quod nimirum Gsus Johannes Bykowski ipsi litam in eas per Gsum Anastasium Peszkar pto solutio- nis summa 7201 l. 15 gr. instituta denuntiaverint, & eatenus ad forum hocce adver-

sus eum Libellum porrexit iudicijque opem, quo ad id iustitia exigit, implo-  
raverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a  
Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Jzd. bski ipsius  
periculo, & impedio, qua curatorem constituerit, cumque etiam lis contestata in con-  
formitate præscripti pro C. R. hereditariis terris iudicarij codicis agitabitur, atque  
etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies se declaret an  
commuoi Marte litem tueri aut denunciandi eandem soli committere velit vel curatori  
dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium  
quempiam Mandatarium constituat, Foroque huic denominet & pro ordine pro-  
scripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse ju-  
dicaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsi  
imputandas habebit. Itaque sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Ter-  
ris Leges.

Wittorff.  
Brożowski.  
Gruszecki.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ  
Occidentalis, Datum Lublini die 11 gbris 1800.  
Dostenberg.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Lublinense Galiciæ occidentalis omnibus & sin-  
gulis quorum interest medio præsentis Edicti notum redditur: sine disvendendorum  
via licitationis, ad instantiam Centralis Comissionis in satisfactionem summe 1129  
duc. 4 sp 29 1/2 gr. c. s. c. masæ Bancali Katrytowianæ debite, bonorum Chazyty &  
Jaktory in Circulo Siedleccensi sitorum, Domini Francisci Młocki hæreditariorum iuxta  
ex peditum catenus actum detaxationis per quemvis emendi cupidum, unacum reli-  
quis Conditionibus prævis in Gremiali Registratura inspiciendum, ad præstium 70000  
sp. judicialiter detaxatorum, ideo quod nullus emendi cupidus in quarto licitationis  
termino comparuerit, novum terminum pro die 11a Februarii a. 1801 hora 10 ma-  
tutina præfigi eo addito, quod præfata bona in hocce termino, nisi quis ultra detaxatio-  
nis pretium obtulerit, & iam intra pretium detaxationis vendentur, Qua propter  
omnes emendi cupidi invitantur, ut dicta die & hora, in Cæs. Reg. hocce Foro Nobi-  
lium compareant, Dereliquo omnes & singulis in mentionalis bonis hypothecarii Credi-  
tores præcedem termino 11a Februarii a. f. 1801 quin specialem adlicitationem præstolen-  
tur, hisce adlicitantur, quo secus si, qui se in præfixo extenus termino non sisterent,  
& non insinuerint, nec contra emptorem bonorum, aut susceptorem ejus modi boni,  
neo contra seu ad ipsum bonum jus aliquod amplius se habere, sed suam satisfactio-  
nem ex pretio venditionis aut alia debitoris sui substantia querere debere sciant.

Wittorff.  
Purtscher.  
Friedenthal.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublin. in Regno  
Galiciæ Occid. Datum Lublini d. 4 Novemb. 1800.  
Dostenberg.